

Hotel Maffija, Plaża w Międzyzdrojach

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach
Mieszkam tu niedaleko w takich domach
Chodź ze mną, a będziesz zadowolona
Nie ma opcji, że ugryzie cię tu komar
(Bo ja go zapie*olę)

Stałem sam na peronie
Potem rzuciłem szkołę
Nie myślałem o tobie
Na początku były tylko Międzyzdroje

Jak Koziołek Matołek
W jedną stronę słońce świeciło na twarz
Stoję z alkoholem za miliony monet
I przemierzam ten je*any kraj

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach
Mimo, że mogliśmy pojechać gdzie chcesz
Nagle siada ci na du*ie znowu komar
Ale spokojnie
Zara mu zaje*ię w łeb

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach
Mieszkam tu niedaleko w takich domach
Chodź ze mną, a będziesz zadowolona
Nie ma opcji, że ugryzie cię tu komar

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach
Mieszkam tu niedaleko w takich domach
Chodź ze mną, a będziesz zadowolona
Nie ma opcji, że ugryzie cię tu komar
(Bo ja go zapie*olę)

Tysiące ludzi za bramą
Wszyscy się tu dobijają
Do mojego serca tak samo
Tu i tu wpuszczę tylko ciebie samą

Zamykam moje drzwi na klucz
I rzucam na podłogę Gucci
Ciągłe myślę o poślądkach
Bo jestem tydzień bez du*y

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach
Mimo, że mogliśmy pojechać gdzie chcesz
Nagle siada ci na du*ie znowu komar
Ale spokojnie
Zara mu zaje*ię w łeb

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach
Mieszkam tu niedaleko w takich domach
Chodź ze mną, a będziesz zadowolona
Nie ma opcji, że ugryzie cię tu komar

Zabrałem cię na plażę w Międzyzdrojach
Mieszkam tu niedaleko w takich domach
Chodź ze mną, a będziesz zadowolona
Nie ma opcji, że ugryzie cię tu komar
(Bo ja go zapie*olę)